GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

NER 269.

Poiedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 5 LISTOPADA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° **Reaumiura.**

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosfi	UWAGI.
	7	27 2 600	+ 4. 1	— 1.5	połud: za. słaby	Pochmurno	
4.	12	,, 2 322	+ 7. 7	+ 1,9	,, ,,	,, ,,	deszcz.
	3	,, 2 222	+ 7 2	+ 1,0	,, ,,	,, ,,	,,
	0	,, 3 003	+ 3 8	— 1,5	,, mocny	,, ,,	,,

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 29 Października.

Z Bożey Łaski
MY MIKOŁAY PIERWSZY
Cesarz i Samodzierzca Wszech Rossyi
etc. etc. etc.

Ogłaszamy wszystkim naszym wiernym poddanym:

Zapalona przez wiarołomstwo woyna ukończoną została. Lud Królestwa Polskiego, oswobodzony od przemocy buntzycieli, a te małe szczątki ich woyska, które do końca w obłędzie uporu przetrwały, ścigane zewsząd przez nasze mężne zastępy, usunęły się w sąsiedne państwa i tam złożyły oręż. Wierni poddani nasi! głosząc wam ten tryumf rzeczywiście pocieszaiący, bo przezeń wraca spokoyność i porządek, My także iak z początku tych przykrych dla serca Naszego zapasów, zwracamy się wraz zwami do tego, który włada losami Państw i Narodów, i tak widocznie pobłogosławił naszey dobrey sprawie. Pierwsza myśl nasza, pierwsza ofiara chwały i dziękczynień niech się wznoszą do Jego Tronu. On w niedościgłym zamiarze Swoim postanowił podać nas pod nowe bolesne doświadczenia; lecz w pośród nich okazał nowe dowody Swoiey ku nam dobroci, okazał stałość potęgi Rossyi i wiernych woysk naszych, to niezwalczone przedmurze Oyczyzny okrył nowym blaskiem sławy. Mężni Rycerze nasi usprawiedliwili nasze zaufanie. Wsławieni czynami woiennemi na brzegach Eufratu, na wyniosłościach Bałkanu, Tauru i na polach Rumelli, oni w tym pamiętnym więcey iak siedmiomiesięcznym nieprzerwanym pochodzie umieli ieszcze przewyższyć siebie, gardząc niebezpieczeństwy, znosząc niesłychane trudy i niedostatek, walcząc z przeszkodami samey natury i z rozpaczaiącym oporem nieprzyiaciół, nieszczędzących własności i krwi Narodu, przez nich do występku pociągnionego, a szereg znakomitych powodzeń godnie zakończyło upokorzenie Warszawy, gdzie nieprzyiaciel równie był zdziwiony wielkomyślnem męztwem zwycięzców, iak względem na życie i własność zwyciężonych. Tą łagodnością w zwycięz-

twie, tą bezinteressowności ą i ludzkością oznaczone są wszystkie czyny naszych bohaterów w Królestwie Polskiem. Pomnąc na słowa nasze, w śród samego rozlewu krwi, starali się oni zmnieyszać srogości tey domowey woyny, wszędzie oszczędzali upadających, błądzących a wszystkich powracających do obowiązków, iak braci przyymowali. Rossyanie! przy pomocy Niebieskiey Opatrzności, my dokonamy co nasze mężne woysko zaczęło. Czas i starania nasze wyplenią nasiona niezgody tak długo burzącey 2 pobratyńcze narody. Powróconych Rossyi poddanych naszych królestwa polskiego; wy także będziecie widzieć iedynie członków tego samego co i wy rodzeństwa. Nie groźbą zemsty, lecz przykładem wierności, wspaniałomyślności, zapomnienia krzywd, wy posłużycie do dopięcia skutków, skreślonych przez nas zamiarów, do nayściśleyszego połączenia tego kraiu z innemi prowincyami cesarstwa, a ten monarchiczny nierozerwany węzeł na pocieszenie nas, dla sławy Rossyi niech będzie chroniony i utrzymywany uczuciem miłości iego monarchy, iednych nierozdzielnych potrzeb, pomocy i powszechnego, żadnem nieporozumieniem niezakłóconego szczęścia.

Dan w St. Petersburgu d. 6 Października roku pańskiego 1831, a panowania naszego 6go.

Na oryginale własną ręką Nayiaśnieyszego Pana,

(podpisano) MIKOŁAY.

(L. S.)

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAJA Igo
Cesarza i Samowładzcy Wszech Rossyi
Króla Polskiego
etc. etc. etc.
Prezes Rządu Tymczasowego
Królestwa Polskiego.

Obwieszczamy niniieyszem: Ludzie zepsuci, szukaiący w zamieszkach własnych korzyści, rozsiewaią wieści zarówno fałszywe iak niedorzeczne, iakoby prawy rząd miał zamiar włościan Królestwa Polskiego poddanemi ich panów uczynić. Spokoyni włościanie! nie ufaycie tak szkodliwym namowom. Imieniem Nayiaśnieyszego Monarchy Pana naszego, oświadczam wam: że Naymiłościwszy Król i Oyciec wasz nietylko ucisku waszego nieżąda, lecz przeciwnie poleca ustanowionemu przez siebie rządowi, aby wszelkiemi siłami starał się uczynić was szczęśliwemi. Nie przestawaycie, w pokoiu zatrudniać się pracami waszemi, dla dobra ogólnego pożytecznemi, wypełniaycie bez oporu ziemskie wasze powinności, oraz bądźcie przekonani, że nie tylko zostaniecie w posiadaniu praw wam służących, ale nawet rząd usilnie starać się będzie o polepszenie losu waszego.

Prezes Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Tayny Radca
(podpisano) *Engel.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Bruxella 20 *Października.* — Na dzisieyszem posiedzeniu izby reprezentantów minister spraw zagranicznych udzielił izbie różne pisma dotyczące się układów, a między innemi następuiący text traktatu pokoiu:

Art. 1. Kray belgiyski składać się ma z prowincyy południowey Brabancyi, Leodyum, Hennegau, zachodniey Flandryi, wschodniey Flandryi, Antwerpii i Limburga, tak iak w roku 1815 należały do urządzonego królestwa niderlandskiego, z wyiątkiem iednak oznaczonych w 4 artyk. powiatów. Kray belgiyski obeymować w sobie ma oprócz tego oznaczoną w 2gim art. część W. Xięstwa Luxemburskiego.

Art. 2. J. K. M. Król Niderlandów, W. Xiąże Luxemburgski, zezwala, aby granica Belgii w W. Xięstwie Luxemburgskiem ciągnęła się (tu wymienione są mieysca.)

Art. 3. J. K. M. Król Niderlandów otrzymać ma za ustąpione w W. Xięstwie Lu-

xemburgskim mieysca wynagrodzenie w prowincyi limburgskiey.

Art. 4. J. K. M. Król Niderlandów posiadać ma (o znaczone tu mieysca) iako W. Xżę luxemburgski lub w wcielenia ich do Hollandyi.

Art. 5. J. K. M. Król Niderlandów, iako Wielki Xżę luxemburgski, porozumie się z związkiem niemieckim względem stosunków, iakie z powyższey posiadłości wynikaią i iako agnat domu Nassau.

Art. 6. Na mocy powyższego rozgraniczenia obie strony zrzekaią się nawzaiem i na zawsze wszelkich praw do prowincyy, miast, miasteczek i mieysc wedle niniejszego traktatu do drugiey strony należącego. Dla oznaczenia rzeczonych granic ziechać się maią w iak nayprędszym czasie demarkacyyni-kommissarze hollenderscy i belgiyscy do Mastrychtu.

Art. 7. Belgia stanowić ma w oznaczonych wyżey granicach niepodległy i zawsze neutralny kray. Obowiązaną razem iest zachować takąż samą neutralność względem innych kraiów.

Art. 8. Bieg rzek flandryyskich między Hollandyą i Belgiyą oznaczony bydź ma podług 6go artykułu zawartey umowy między Cesarzem niemieckim i stanami jeneralnemi d. 8 listopata 1785.

Art. 9. Oznaczenia artykułów 108 aż do 117 powszechnego aktu wiedeńskiego kongressu zastosowane być maią do rzek, ktore oddzielaią Belgią od Hollandyi lub przez oba kraie płyną, i obustronni kommissarze oznaczą opłaty iakie obie strony od żeglugi pobierać maią.

Art. 10. Użycie kanałów, które przez oba kraie idą, będzie wolne i wspólne dla obustronnych mieszkańców za mierną tylko opłatą.

Art. 11. Drogi handlowe przez miasta Mastrych i Sittard zostaną zupełnie wolne i pod żadnym pozorem niemogą być zaprzeczane i przeiazd przez nie mierney tylko podlega opłacie.

Art. 12. (tyczy się bicia nowych dróg i kanałów, a 13 i 14 podziału długów.)

Art. 15. Port antwerpski stósownie do artykułu 15 traktatu paryzkiego będzie nadal tylko handlowym portem.

Art. 16. Roboty, które dla publicznego lub prywatnego użytku, iako to kanały, drogi i t. d. które zupełnie lub w części kosztem połączonych Niderlandów poczynione były, należą z wszystkiemi połączonemi ciężarami lub korzyściami do kraiu, w którym leżą. Rozumie się, iż kapitały, które na nie wyłożone były, należą do rzeczonych ciężarów, ieżeli ieszcze nie są spłacone, co będzie przedmiotem obrachunku.

Art. 17. Wszelki sekwestr, który w Belgii podczas zaburzeń lub z politycznych powodów na dobra patrymonialne i prywatne włożony został, będzie natychmiast zniesiony i prawy dziedzic do posiadania swey maiętności przywrócony.

Art. 18. W obu kraiach, które przez niniejszy traktat są oddzielone, mieszkańcom i właścicielom, którzy zechcą się przenieść z iednego do drugiego kraiu, zostawiony będzie dwuletni czas do rozrządzenia według woli swoiemi maiątkami, i wolność za sprzedane wywiezienia pieniędzy bez żadney inney opłaty, tylko takiey, iaka teraz w obu kraiach istnieie. Rozumie się, iż teraz i na przyszłość zniesiona iest w obu kraiach opłata od wynoszących się osób i ich maiątków.

Art. 19. Tytuł wzaiemnego poddanego iest uznany i będzie utrzymany.

Art. 20. Oznaczenia artykułów 11 do 21 zawartego między Austryą i Rossyą traktatu i do aktu wiedeńskiego kongressu dołączonego dotyczące się odciętych przez granice obustronnych poddanych, zastosowane być maią do osiadłych w Hollandyi, w W. Xięztwie luxemburgskiem i Belgii ludzi,

Art. 21. Nikt z poddanych, ktorzy dostali się pod inne panowanie, nie może być ani wprost, ani ubocznie za uczestnictwo w rewolucyi do odpowiedzi pociągany lub prześladowany.

Art. 22. Pensye i należność osobom do ktorych przed 1 listopada 1830 miały prawo, wypłacane będą. Ugodzno się, iż pensyie urodzonych w Holandyi padną na skarb hollenderski, a urodzonych Belgii na skarb belgiyski.

Art. 23 Wszystkie reklamacyie belgiyskich poddanych przeciw prywatnem zakładom, kass wdowich i t d. będą przez wspolną kommissyą, o ktorey iest w 13 artykule wzmianka rozpoznane, kaucye sądowe i t d. za złożeniem dowodow zwrocone. Jeżeli belgiyscy poddani maią iescze pretensye do likwidacyi z Francyi, tedy te przez wzmiankowaną kommissyą będą także rozpoznane i likwidowane.

Art. 24. Zaraz po wymianie zatwierdzeń między obiema stronami zawartego traktatu wydane będą rozkazy dowodcom woyskowem do ustąpienia z części kraiu, miast, twierdz i mieysca, ktore pod panowanie drugiey strony przechodzą. Władzom cywilnem wydane będą po obnież rozkazy do oddania ich wyznaczonem z obu stron do tego kommisarzom. Ustąpienie i oddanie rzeczonych mieyscu uskutecznione bydź ma w dniach 14. lub prędzey ieżeli można.

(Pod) *Esterhazy, Wessenberg, Talleyrand, Palmerston, Bulow, Lieven, Matuszewicz.* „

Senatowi udzielone także te akta zostały.

— *Dnia* 22. — Na wczorayszem posiedzeniu izby reprezentantów, minister spraw zagranicznych po długiey mowie wniósł następuiący proiekt do ustawy:

Leopold, krol Belgów, naprzód pozdrowienie nasze wszystkim, którzy to czytać będą. Za poradą naszey rady ministrów zlecilismy naszemu ministrowi spraw zagranicznych, aby izbom w imieniu naszem podał proiekt do ustawy, ktorego treść tu następuie: Zważywszy, że pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw, ktorzy stanowią konferencyą w Londynie, dnia 15 października postanowili zasady oddziału Belgii od Hollandyi; że traktat wedle brzmienia oświadczenia pełnomocników, stanowcze i nieodwołalne warunki wkłada na Belgią i Hollandyą; i zapatrzywszy się na art: 68 konstytucyi, postanowiliśmy, wraz z izbami i stanowiemy, co następuie:

Jedyny artykuł. Król iest upoważniony, ułożony dnia 15 października 1831 r. na konferencyi pełnomocników w Londynie ostateczny traktat rozdziału między Hollandyą i Belgią, z klauzulami, warunkami i zastrzeżeniami iakie J. K. M. za konieczne lub zgodne z interessem kraiu uzna, zawrzeć i podpisać. — Działo się w Bruxelli dnia 21 października 1831 roku.

(podpisano) *Leopold.*

(kontrasyg:) *Meulnacre, Brucker, Raiken, Coghen.*

Dziś w izbie reprezentantow sekcye zdały sprawę o wniesionym wczoray przez ministra spraw wewnętrznych i wniosły, iż potrzebie uledz wypada i proiekt rządu przyiąć. Zgromadzenie odłożyło posiedzenie do nazaiutrza.

Xiążęta francuzcy Orleanu i Nemours ziechali tu przed kilku dniami, a wczoray ztąd odiechali. Przybył tu także marszałek Gerard, iadł wczoray obiad u króla, a w nocy wyiechał z Bruxelli.

Jenerał Belliard dał wczoray u siebie obiad dla kilkunastu członków izby reprezentantów.

Tuteyszy *Kuryer* donosi iako wieść, że jenerał Belliard oznaymił królowi, iż ieśli traktat odrzucony zostanie, rząd francuzki odwoła wszystkich officerów z szeregów woyska belgiyskiego.

Rozchodzi się tu wieść, że Hollandya przyięła iuż traktat pokoiu.